

**FORMULARZ WNIOSKU/INTERPELACJI\***

Zgłoszony/a na sesji Sejmiku Województwa Lubuskiego w dniu: 10.10.2016v.

przez Radną/Radnego: GRABAREK GRZEGORZ

w sprawie: SITUACJI W SZPITALU W OBRZYCACH

Treść wniosku/interpelacji:

SPRAWA USŁUG MEDYCZNYCH WYKONYWANYCH PRZEZ PRACOWNIKÓW SZPITALA W NADGODZINACH A FIRMA ZEWNETRZNA. ZA TA, USŁUGĘ PRACOWNICY NIE MIELI ODPROWADZANYCH SKŁADEK NA ZUS.

KTO POWINIEN JE ODPROWADZAC I JAKA JEST WYSOKOŚĆ ZOBOWIĄZAŃ WOBEC ZUS.

WYJAŚNIENIE W SPRAWIE FUNDUSZU SOCJALNEGO MIĘDZY DYREKCJA, SZPITALA A PRACOWNIKAMI.

Propozycja załatwienia sprawy:  
(wypełnić w przypadku wniosku)

Grabarek Grzegorz

Sprawa Szpitala w Obrzycach dotyczy dwóch kwestii pomiędzy Dyrekcją a personelem.

Pierwsza to dyżury tzw spółkowe, czyli zatrudnienie pielęgniarek, opiekunek i sanitariuszek przez firmę zewnętrzną od kilku lat tą samą czyli Biznes Partner z Łodzi na umowy zlecenie w celu świadczenia usług medycznych dla szpitala. Kilka lat temu.(ok 7 ) zaproponowano takie rozwiązanie w celu uniknięcia płacenia nadgodzin przez szpital, dla chętnych pielęgniarek, a później i opiekunek oraz sanitariuszek. Okazało się niedawno, że od owych umów szpital - bo dla niego są świadczone usługi medyczne mimo, że zatrudnia firma zewnętrzna - powinien odprowadzać składki zusowskie od ok 3 lat po zmianie interpretacji przez ZUS przepisów. Zrobiło się duże zamieszanie wśród personelu medycznego, bo dla czego skoro wiadomo, że takie składki trzeba i powinno się odprowadzać nikt tego wcześniej ( księgowy?) nie zauważył, że owe składki nie były odprowadzane? W tym momencie decyzja dyrekcji jest taka, że odstępuje od tego typu rozwiązania, co jest zrozumiałe, ale personel medyczny, w tym głównie pielęgniarki są straszone zamykaniem oddziałów, pojedynczymi dyżurami itp! Jak to się ma wszystko do norm zatrudnienia i wytycznych ISO.? Zamknięcie z kolei oddziału jednego bądź dwóch spowoduje niewywiązanie się z kontraktu! Dyrekcja według personelu prowadzi politykę zastraszania.

Druga kwestia dotyczy funduszu socjalnego. Dyrekcja zwróciła się do załogi szpitala, a głównie ich przedstawicieli czyli związków zawodowych o rozmowy i negocjacje w sprawie zawieszenia odpisu funduszu za 2017-2018 rok. Strony spotkały się. Podczas rozmów ustalono wstępnie, że związki są skłonne przystać na zawieszenie funduszu na te dwa lata, w zamian od stycznia 2017 roku dyrekcja podniesie wszystkim pracownikom wynagrodzenie o 100zł brutto. Kolejne spotkanie strona dyrekcji przygotowała stosowne pismo, tzw ugodę, porozumienie, doszło jednak do sporej niespodzianki..gdyż strona związkowa przeczytała owa ugodę zanim ja podpisała, i zauważyła iż w tej ugodzie, załoga miałaby się zrzec funduszu na zawsze a nie tylko na te dwa lata. Tak dyrekcja ze swoimi współpracownikami próbowała oszukać pracowników szpitala?! Personel czuje się oszukany i dezorientowany.